

dnia 8.7.2025r.

Rada Miasta i Gminy Margonin

Radni

Protokół

Nadzwyczajna Sesja Rady Miasta i Gminy Margonin w dniu 2025-06-12

Obrady rozpoczęto 2025-06-12 o godzinie 12:00, a zakończono o godzinie 13:15 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 14 członków.

Obecni:

1. Rafał Gimzicki
2. Tomasz Gorkowski
3. ~~Grzegorz Gręda~~
4. Joanna Heimann
5. Bartosz Janiszewski
6. Anna Jaremba
7. Halina Lenarczyk
8. Maria Miler
9. Agnieszka Orwat
10. Jerzy Staniewski
11. Danuta Strychalska
12. Karol Wysocki
13. Magdalena Wysogład
14. Jolanta Zmudzińska
15. Andrzej Zmudziński

1. Informacja nt. porządku obrad.

1. Informacja nt. porządku obrad.
2. Opiniowanie projektów uchwał w sprawie:
 - a) w sprawie nadania nazwy ronda
 - b) apelu o podjęcie prac legislacyjnych związanych ze zmianą przepisów ustawy o samorządzie gminnym w zakresie dopuszczalności zmiany granic jednostek samorządu terytorialnego
3. Okolicznościowe przemówienie Burmistrza Margonina w związku z jubileuszem 35-lecia Samorządu Terytorialnego
4. Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący Rady - Otwieram uroczystą sesję 35. rocznicę ustanowienia Samorządu Terytorialnego. Witam wszystkich Państwa radnych, Pana Burmistrza, koleżanki i kolegów samorządowców. Witam Państwa parlamentarzystów, sołtysów, pracowników oraz tych wszystkich, którzy przyjęli zaproszenie i którym zdrowie i obowiązki pozwoliły być tu dziś razem z nami. W sposób szczególny witam w posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pana Adama Lubońskiego. Witam państwa samorządowców, zaprzyjaźnionych gmin. Adriana Urbańskiego, Starostę chodzieskiego, Mirosławę Kutnik, przewodniczącą Rady Miejskiej w

Chodzieży. Marcina Sokołowskiego, Burmistrza Miasta i Gminy Budzyń. Jarosława Kołaka, Burmistrza Miasta i Gminy Szamocin. Ewę Kubiś, Zastępcę Wójta gminy Chodzież. Romualda Krzyżosiaka, Burmistrza Miasta i Gminy Jutrosin, miasta urodzin dr Łybackiej. Witam przedstawicieli służb mundurowych. Pana Leszka Naranowicza, zastępcę komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej. Pana Roberta Leśniewskiego, zastępcę komendanta powiatowego Policji. Pana Marcina Dregera, komendanta Komisariatu Policji w Margoninie. Pana Bartosza Burzyńskiego, prezesa OSP Margonin. Pana Kazimierza Mikołajczaka, prezesa OSP Zbyszewice. Witam przedstawicieli duchowieństwa w osobie księdza proboszcza parafii pod wezwaniem św. Wojciecha w Margoninie, Rafała Wnuka. Witam Katarzynę Tybiszewską, kierownik Ośrodka Szkolenia i Wychowania w Próchnowie, pana Mariusza Terczewskiego, kierownika powiatowego Biura Armir'u, Panią Sylwię Kaźmierczak, zastępcę dyrektora WZDW do spraw technicznych. Są wśród nas także osoby bliskie dzisiejszemu jubileuszowemu porządkowi obrad. Na dzisiejszej sesji Rada będzie zajmowała się projektem uchwały o nadaniu ronda im. Krystyny Łybackiej. Dlatego w sposób szczególny witam najbliższych pani dr Krystyny Łybackiej, pana Wojciecha Łybackiego - męża, panią Grażynę Pijanowską, pana Ryszarda Zaczyńskiego, Wicedyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu, dyrektora biura poselskiego Pani dr Łybackiej. Witam przybyłych, obecnych i byłych radnych gminy Margonin. Witam. Witam sołtysów. Witam kierowników jednostek oraz dyrektorów placówek oświatowych z terenu miasta i gminy Margonin. Samorząd terytorialny ma dziś swoje święto, a dokładnie 35 lat. Przez ten okres tu, na naszych miejscach, siedziały różne osoby. Wielu radnych, kilkoro burmistrzów, sołtysi. I samorząd trwa. Jest coraz silniejszy i coraz bardziej świadomy. Początki były niezwykle trudne. Po okresie transformacji przejmowanie zadań często polegało na zaczynaniu od zera. Trzeba było tworzyć nie tylko podwaliny strukturalne, ale często w wielu gminach, choć nie wszędzie, trzeba było zająć się pilnymi sprawami, tymi najbardziej oddalonymi. Samorządność w Margoninie została bardzo dobrze zrozumiana, mimo że przez wiele lat elekcje do organów samorządowych cieszyły się najniższą frekwencją ze wszystkich, to w gminie Margonin dumnie możemy powiedzieć, że frekwencja w wyborach samorządowych, i to każdych, była blisko 70%. Tak, prawie 70% i nie chodzi tu o te same, o te ostatnie wybory, ale te w 2010, 2014, 2018. Prawie trzy czwarte mieszkańców, świadomych mieszkańców dawało bardzo silny mandat organom samorządu, burmistrzowi i radnym. Ludzie nie zostawili swoich wyborów przypadkowi, ale gremialnie korzystali ze swojego prawa i dokonywali wyboru. I to jest właśnie siłą naszego samorządu. Mam nadzieję, że po naszych kadencjach nadal tak pozostanie, że całe społeczeństwo włączy się w akt wyborczy. To jest właśnie kwintesencja samorządu. Samorząd i okalająca go demokracja to prawo do swojego zdania i krytyki. Ale krytyka, coraz bardziej wszechobecna, musi być konstruktywna, a już na pewno winna pochodzić od tych, którzy biorą odpowiedzialność i podejmują decyzje wyborcze nie od tych, którzy w wyborach nie uczestniczą. Zmienia się samorząd, zmienia się Polska. Zmieniają się pokolenia. Często ludzie decyzje pojmują w oparciu o emocje, ale my jesteśmy tu po to, aby budować pozytywne emocje każdą naszą decyzją, każdym gestem. Dlatego przestrzegam, aby zawsze starać się wypracować konsensus, porozumienie. Wszyscy bowiem pracujemy na rzecz społeczeństwa. Życzę Państwu miłych wspomnień i owocnej pracy, a samorządowi wielu sukcesów.

Przewodniczący Rady poinformował, że obecnych podczas sesji jest 14 Radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał. Spytał także czy są jakieś uwagi do przedstawionego projektu programu

dzisiejszej sesji? Pytań i uwag nie zgłoszono.
Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do Protokołu.

2. Opiniowanie projektów uchwał w sprawie:

a) w sprawie nadania nazwy ronda

Burmistrz przedstawił projekt uchwały. Ja tylko tu króciutko w ramach jakby uzasadnienia. Proszę państwa od kiedy istnieje samorząd można powiedzieć i natężenie ruchu i w naszym mieście zaczęliśmy odczuwać. Wszyscy mówili o budowie ronda. Nawet jak pamiętam byłem radnym w roku 2000 gminy 2002-2006. Też o tym była już mowa. Wszyscy chcieli to rondo wybudować. Ja też jak zostałem burmistrzem w roku 2010 przez pierwszą kadencję można powiedzieć najwięcej uwagi poświęcałem temu, żeby to rondo powstało. Niestety nam się to nie udawało. Dopiero po spotkaniu z panią Profesor Krystyną Łybacką, bodajże roku 2016 albo 2015, bo teraz nie pamiętam dokładnie, która chciała się spotkać i odwiedzić samorządowca samorządności lokalnej, patrzyła na samorząd nie z pozycji swojej przynależności partyjnej, należała do lewicy, wszyscy wiemy, nie patrzyła też na burmistrza, który należy do tej partii czy nie należy, nie należałem i nie należę do żadnej. Chciała po prostu przyjechać, porozmawiać, jakie są problemy. I jednym z pytań, w czym Panu pomóc mogę, do czego bym była przydatna, to ja mówię od sześciu lat, czy tam od pięciu lat, staram się, można powiedzieć, jak umiem, jak mogę, o to, żeby powstało rondo w Margoninie. Mieliśmy jechać tam za chwilę na spotkanie z mieszkańcami i ona powiedziała, że bierze to na siebie. Cieszy mnie takie podejście, no bo dopiero, można powiedzieć, po tym spotkaniu nastąpiły spotkania w Urzędzie Marszałkowskim, nastąpiły jakieś decyzje, które więcej może powiem, jak będziemy na miejscu, przy rondzie, ale jestem bardzo głęboko przekonany, że gdyby tutaj nie zaangażowanie pani Krystyny Łybackiej, to nie wiem, czy byśmy to rondo jeszcze dzisiaj mieli. Tak to bywa, że trzeba mieć jednak dobrych przyjaciół przy sobie, czy ich zapoznać, którzy bezinteresownie, bo pani profesor nie pochodzi z Margonina, zresztą akurat dziękuję, że przyjechał burmistrz Jutrosina i jej rodzinnej miejscowości, czyli to jest południowa Wielkopolska, tutaj nie nasz, jednak gdziekolwiek była i się pokazywała, jak się dowiadywałem, to starała się być wczulona na potrzeby społeczności lokalnej. I reasumując wszystko. Trzeba być wdzięcznym, uważam, osobom, którzy Ci pomogli w życiu, nie zapomnieć o nich i tak dalej. Dobra załatwiła to cześć. I uważam, że należy się taka symboliczna pamięć, żebyśmy wszyscy wiedzieli, że jest to osoba przyjazna naszej gminie. Dziękuję. Dodam tylko, że jedna chyba z nielicznych, jak nie jedyna uchwała samorządu wielkopolskiego, zaakceptowana, rzecz można powiedzieć, też przez aklamację. Rzadko się zdarza, żeby wszyscy radni sejmiku, z lewa, z prawa, ze środka, z góry, z dołu, byli zgodni co do podjęcia uchwały i żeby ta inwestycja powstała. To naprawdę, kto ma pojęcie o samorządzie i wie, jak to było, bierz to do sprawdzenia. Jedna z nielicznych na pewno aktowych czy nie jedna, gdzie nie było żadnej, jakby można powiedzieć, protestów czy przeciwwskazań, że tam w Szamocinie rondo, czy tam, nie wiem, w Jutrosinie, czy coś, nie wiem, nie. Tą decyzję zaakceptowali wszyscy radni wojewódzcy.

Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady - Proszę Państwa, jest propozycja, żeby przez aklamację przyjąć tą uchwałę, w związku z czym, jak nie usłyszę sprzeciwu uważam za uchwałę podjętą. Nie widzę

sprzeciwu. Stwierdzam, że Rada podjęła uchwałę w sprawie nazwy ronda w Margoninie imieniem pani Krystyny Łybackiej. Dziękuję.

Uchwała nr XIII/120/2025 stanowi załącznik nr 2 do Protokołu.

b) apelu o podjęcie prac legislacyjnych związanych ze zmianą przepisów ustawy o samorządzie gminnym w zakresie dopuszczalności zmiany granic jednostek samorządu terytorialnego

Burmistrz przedstawił projekt uchwały.

Burmistrz - Proszę Państwa, chodzi tutaj o gminę Redzikowo, te słynne Redzikowo, dawniej Ustka, która gmina Słupsk, dawna gmina Słupsk, która po pierwszej aneksji można powiedzieć zmieniła nazwę właśnie z gminy Słupsk na gminę Redzikowo. Gmina Redzikowo swego czasu zaciągnęła duży kredyt, bodajże kilkanaście milionów, czy tam nie wiem, czy nawet około dwudziestu, ażeby uzbroić strefę ekonomiczną na swoim terenie. infrastrukturę drogową, sieciową i tak dalej. Po latach, gdzie zaczęły się tworzyć tam zakłady pracy różne, zaczęła gmina zmieniać z tego dochodu. Miasto Słupsk aneksowało jej tą część, nie zabierając kredytu do spłacenia. Dzisiaj gmina Redzikowo została bez bardzo dużego obszaru, z którego czerpała duże dochody, z kredytem do spłacania za to, że teraz skorzysta z tego Miasto Słupsk. Ponownie po latach, w tym momencie właśnie zmieniono nazwę gminy Słupsk na gminę Redzikowo, ponownie zakusy miasta są coraz większe i dzisiaj dalej chcą zabrać dalszą część zarówno gminy Redzikowo, jak i gminy Kobylnica, która też jest w granicach Słupska. My jako to samorządowcy uważamy, przynajmniej ja tak twierdzę i proszę za niedopuszczalne, taka ingerencja wbrew woli mieszkańców gminy tej Kobylnica i gminy Redzikowo, wbrew niby jakimś tam porozumieniu z miastem, że nie będą tego dalej robić. Nadal miasto Słupskie jest zbyt impasywne, zbyt, no nie wiem, aroganckie w stosunku do małych miejscowości i my jako ci mali jednak z tymi dużymi mamy małe szanse wygrywania. No ale jest prośba, znam panią wójt gminy, jest też, tak jak gmina Margonin, członkiem Stowarzyszenia Gmin Przyjaznych Energii Odnawialnej. Spotykamy się i poprosiła właśnie nas na takim ostatnim zebraniu, żeby członkowie gminy Stowarzyszenia Gmin Przyjaznych Energii Odnawialnej wystosowali taki apel, no bo nic innego zrobić nie możemy. Dlatego proszę się wczuć w sytuację, powiedzmy, naszej gminy Margonin, jakby nie wiem, Wągrowiec, Chodzież, coś chciał nam zabrać, tę część gminy, gdzie stoją nasze wiatraki, nie? I pozbawić nas, można powiedzieć, największego dochodu w gminie, czy dużego dochodu w gminie. Uważam to za niedopuszczalne i akurat sesja, która jest okazji 35-lecia samorządu, jest najbardziej odpowiednim miejscem, żeby się solidaryzować z naszymi gospodarzami, samorządowcami w całej Polsce.

Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

apelu o podjęcie prac legislacyjnych związanych ze zmianą przepisów ustawy o samorządzie gminnym w zakresie dopuszczalności zmiany granic jednostek samorządu terytorialnego

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Joanna Heimann, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Halina Lenarczyk, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Grzegorz Gręda

Uchwała nr XIII/121/2025 stanowi załącznik nr 3 do Protokołu.

3. Okolicznościowe przemówienie Burmistrza Margonina w związku z jubileuszem 35-lecia Samorządu Terytorialnego

Burmistrz - Szanowni zebrani, obecny ustrój samorządu terytorialnego, który trwa już 35 lat, został ukształtowany ustawą z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym. To wtedy nastąpiła reaktywacja samorządu, który wcześniej w Polsce istniał już w czasach zaborów i w okresie międzywojennym. Kształt obecnego samorządu terytorialnego, w tym także gminy Margonin, która jest jego integralną częścią, ewoluował na przestrzeni ostatnich lat. Po okresie transformacji i wywalczeniu upragnionej wolności, po upadku komunizmu i przemianach w Polsce zdecydowano, że na szczeblu gmin zostanie wprowadzony nowoczesny, jak na tamte czasy, system zarządzania lokalnego, oparty o demokrację pośrednią. To mieszkańcy danego terenu w drodze elekcji zaczęli wybierać swoich przedstawicieli do władz lokalnych. Wzorce były czerpane z tradycji państw europejskich. Mieszkańcy wybierali organ stanowiący radnych w okręgach wyborczych, a ci następni wybierali burmistrza. Umocnienie pozycji samorządu terytorialnego przyniosło wprowadzenie nowej konstytucji w 1997 roku, poprzedzone referendum ogólnokrajowym. To w konstytucji mocno wybrzmiało, że samorząd terytorialny współuczestniczy w wykonywaniu władzy publicznej, posiada samodzielność i korzysta z ochrony prawnej. Najważniejszą jednak rzeczą było, że samorząd terytorialny konstytucyjnie musi istnieć na poziomie gminy i jest to obowiązek. Inne zaś jednostki zasadniczego podziału terytorialnego państwa, jakim określi ustawa. I do 1 stycznia 1998 roku samorząd istniał wyłącznie na poziomie gmin. A po reformie samorządowej został on rozszerzony na powiaty i województwa samorządowe. Dziś już stabilnie funkcjonuje on na trzech szczeblach. gminy, powiatu i województwa. Samorząd to, jak sama nazwa wskazuje, samorządzenie. Samorządy istnieją wśród różnych grup zawodowych, ale bez wątpienia tym najważniejszym jest samorząd terytorialny, gdyż tu samorząd ma wymiar powszechny i dotyczy wszystkich mieszkańców danej jednostki. To oni decydują o tym, kto ich reprezentuje, a w konsekwencji o sprawach lokalnych. o tym, co będzie wykonywane, a co nie. Co jest priorytetem, a co może poczekać. Samorząd to nie tylko służba obywatelom. To także nieraz trudne, często dramatyczne decyzje. Nie każdy będzie z nich zadowolony. Nie każda spotyka się z odpowiedzią taką, jaką chcieliby otrzymać. Budżety samorządów mają swoje ograniczenia. Jedne większe, inne mniejsze. Niemniej nigdy nie jest tak, aby na każdą potrzebę, każdy wniosek można było realizować. 2002 rok to kolejna reforma samorządu, tym razem na szczeblu gminy. To tu wprowadzono największe zmiany. Organ wykonawczy burmistrz stał się organem jednoosobowym i wybieranym w głosowaniu powszechnym. Bezpośrednie wybory wójtów, burmistrza, prezydenta miasta dały nowy impuls w rozwoju samorządu i inaczej rozłożyły ciężar odpowiedzialności. To burmistrz zyskał

największy mandat społeczny, gdy stał się wybierany przez ogół społeczeństwa. W gminie Margonin pierwszym wybranym burmistrzem w wyborach bezpośrednich był pan Jerzy Kado, dziś nieobecny z powodu choroby, ale obiecał, że na kolejnej sesji odbierze pamiątkowe odznaczenia. Pozdrawiamy go i życzymy mu powrotu do zdrowia. W historii samorządu Margonina było kilka ważnych wydarzeń, czy dat, o ważności często decyduje subiektywne przeświadczenie, ale jedno jest pewne. Stabilizację finansową zapewniło pojawienie się dużego podatnika, jakim był właściciel farmy wiatrowej. Mądre i stanowcze decyzje władz z lat 2007-2010, burmistrzów Jerzego Kado i Leszka Łochowicza zapewniły gminie finansową stabilizację. My ze swej strony te dochody zwiększyliśmy oraz pobudowaliśmy drogi dojazdowe i kable w ziemi. To także spore kwoty sięgające miliona złotych. Przez te kilkanaście lat pieniądze te mają już inną wartość, ale nadal stanowią sporą pozycję w budżecie gminy. Na pewno nie jest prawdą, że Margonin to tylko wiatraki. Dziś dochody są stabilne. Nie mamy ani grosza zadłużenia jako gmina. Ale to dzięki wielu podatnikom, dzięki mieszkańcom, dzięki firmom i dużym środkom zewnętrznym, jakie w ostatnich latach napływały do gminy. Dziś samorząd jest silny siłą swoich mieszkańców i ich głosem, który przekazują radni, czy sołtysi. Świadomi obywatele coraz częściej włączają się w rozmaite gremia decyzyjne, rady młodzieżowe czy rady seniorów. To stamtąd często wpływają głosy, które mają wymiar oddolnych inicjatyw. Samorząd jest częścią władzy publicznej i nie może być postrzegany jako konkurencja dla rządu czy podmiot z nim rywalizujący. Każda z tych instytucji ma swoje zadania i uprawnienia, a rolą samorządu jest współpraca z rządem, jaki by on nie był, a nie stawianie się w kontrze do niego. Rzeczpospolita jest państwem jednolitym, unitarnym i samorząd nigdy nie może mieć charakteru autonomicznego, nie może działać w oderwaniu od polityki rządu. Stąd zawsze niepokoją głosy niektórych większych samorządów, że ktoś chce się odłączyć od jakiegoś województwa i działać jakby poza nim. Dziś też w programie sesji związanej z jubileuszem 35. samorządu były dwie ważne uchwały, ważne, ale nade wszystko symboliczne. Jedna to uchwała o nadaniu nazwy rondu pani profesor Krystyny Łybackiej, najbardziej zasłużona w tej historii osoba, która dała tej instytucji nowy impuls, śmiało mogę powiedzieć, dzięki której dziś rondo jest. Pozdrawiam i dziękuję z tego miejsca osobom najbliższym, panie Krystyny, szczególnie mężowi, panu Wojciechowi oraz jej współpracownikom obecnym tu na sali. Druga uchwała to symboliczny gest poparcia gminy Redzikowo. Nie o konkretną gminę tu idzie sprawa, ale właśnie o samorząd, aby wprowadzić takie zmiany, by zatrzymać agresywną politykę zmiany granic samorządu, szczególnie tych dużych miast i gmin kosztem mniejszych, których głos jest mniej słyszalny. Korzystając z okazji, dziękuję wszystkim, którzy na przestrzeni tych 35 lat budowali samorząd gminy. Część jest tu obecna, część z powodu choroby i ograniczeń nie może być z nami. Niektórzy będą uczestniczyć w kolejnej sesji. Dziękuję wszystkim pracownikom gminy na przestrzeni tych kilkunastu lat, jak i jednostek za zaangażowanie i wkład w tworzenie silnego i sprawnego samorządu. Dziękuję za uczestniczenie w sztafecie służby na rzecz społeczeństwa.

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś z zaproszonych gości chce zabrać głos?

Adam Luboński - Z ogromną przyjemnością. Witam wszystkich Państwa bardzo serdecznie. Nie będę tutaj wymieniał wszystkich po kolei, dlatego że dla mnie są wszyscy równi, bez podziałów politycznych. Także bardzo serdecznie dziękuję Panie Burmistrzu i całej Radzie za to zaproszenie. Dzisiaj to jest dla mnie zaszczyt, że mogę być, chociaż powiem szczerze, że wróciłem o trzeciej w nocy i muszę dojść do siebie jeszcze troszeczkę, ponieważ mieliśmy

wczoraj wiadomo jakie obrady w Sejmie. O wyniku nie muszę mówić, bo pewnie wszyscy wiedzą. Szanowni Państwo, coś to można poprawiać Pana Burmistrza, który tak pięknie przedstawił jakie są działania samorządu. 35 lat temu Polska otrzymała możliwość demokratycznego wyboru do samorządów, swoich przedstawicieli. Wiemy doskonale, przynajmniej ja to tak odczuwam, że samorząd to przede wszystkim serce wspólnoty. To tutaj, w tej radzie, w tym pomieszczeniu rady, Rodzi się poczucie nie tylko obowiązku za tą całą wspólnotę, ale przede wszystkim danie bezpieczeństwa mieszkańcom. Bo to Wy, szanowni Państwo, jesteście odpowiedzialni, bo dostaliście ogromny mandat i kredyt zaufania od swoich wyborców. I to tutaj rodzi się bezpieczeństwo Waszych mieszkańców i tutaj dbacie i powiększacie ich komfort życia dnia codziennego. I taki czysty przykład jest ten, który poprzez aklamację nadaliście imię tego pięknego ronda, który jest pani doktor Krystynie Łybackiej, wieloletniej parlamentarzystce, ale również Pani Minister Edukacji. za to również ja dziękuję, panie... Serdecznie dziękuję mężowi, pani Krystynie Łybackiej, za to, że jest, że zaszczycił nas swoją obecnością i że będzie... i że uczestniczy dzisiaj w tej wspaniałej sesji. Ja bardzo serdecznie za to dziękuję. Szanowni Państwo, to jest pokaz tego, że samorządy powinny nosić się swoim prawem i żadna polityka nie powinna tutaj wchodzić. Polityka jedynie powinna wchodzić po to, tak jak Wy jesteście organem ustawodawczym, uchwalającym czy ustawodawczym, tak burmistrz jest tym wykonawczym. A my jesteśmy od tego, żeby dowieźć Wam środki, a nie po to, żeby wtrącać się w Waszą politykę. I tak powinno być, i tak powinno pozostać. I takiej autonomii i samodzielności Wam życzę do końca Waszej kadencji, elekcjach w przyszłości. Wszystkiego dobrego i samych wspaniałości, drodzy Państwo. Państwu również wszystkiego dobrego.

Tomasz Kaczuba - Szanowny Panie Burmistrzu, szanowny Panie Przewodniczący, wszyscy radni obecni i byli, wszyscy zaproszeni goście, szanowna rodzino. Dzisiaj jestem tutaj z tego względu, że jestem przedstawicielem Ministra Rozwoju i Technologii, pana Krzysztofa Paszyka. Jestem społecznym asystentem w związku z tym, że harmonogram pracy pana ministra jest bardzo ścisły i bardzo mocno ułożony. Bardzo dziękuję za zaproszenie, ale we wtorek padła decyzja, że dzisiaj jest posiedzenie rządu. W związku z tym Pan Minister bardzo dziękuję za zaproszenie, ale niestety bardzo przeprasza, że nie mógł być. W związku z tym ja mam ten zaszczyt reprezentować Pana Ministra. Panie Burmistrzu Miasta i Gminy Margonin, Panie Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Margonin. Bardzo dziękuję za uprzejme zaproszenie na dzisiejszą uroczystą sesję Rady Miasta i Gminy Margonin z okazji 35-lecia odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce. Gratuluję i dziękuję całej społeczności Margonina, w szczególności wszystkim tym, którzy na przestrzeni dekad współtworzyli ten samorząd. Burmistrzom, radnym, sołtysom, pracownikom urzędu, a także mieszkańcom na co dzień aktywnie angażującym się w życie wspólnoty. Pomimo trudności, samorząd terytorialny w Polsce zdał egzamin z odpowiedzialności i skuteczności, stając się jednym z najważniejszych osiągnięć transformacji ustrojowej po 1989 roku. To właśnie na jego barkach spoczywa realizacja zadań bezpośrednio wpływających na jakość życia mieszkańców. Nie inaczej jest w Margoninie. W miejscu, gdzie zaangażowanie, inicjatywa oraz współpraca pozwalają w pełni wykorzystać jego potencjał. Pozdrawiam wszystkich mieszkańców i życzę dalszego pomyślnego rozwoju gminy. Niech kolejne lata przyniosą satysfakcję oraz trwale przyczynią się do efektów wspólnej pracy. Dla mnie osobiście to dzisiejsze wydarzenie jest wydarzeniem bardzo ważnym, dlatego że jestem również samorządowcem, chociaż dzisiaj nie występuję w tej roli, ale żeby przedstawić, jak ważne jest dla mnie to wydarzenie, ubrałem dzisiaj taki specjalny krawat. Ten

krawat to jest krawat, który otrzymuje otrzymują ludzie, którzy biorą udział w prezydencji Polski w Unii Europejskiej. W powiecie chodzieskim jest tych krawatów dwa. To jest jeden z tych dwóch. Jest to mój wyraz szacunku w stosunku do wszystkich samorządowców, w stosunku do wszystkich mieszkańców, do rady. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady - Chciałbym nadmienić, że odwiedził nas poseł Głowski w godzinach wcześniejszych, bo nie mógł być tutaj, ofiarował rycinę, która będzie, że tak powiem wisiała w godnym miejscu. Jednocześnie na ręce Pana Burmistrza i moje życzenia przesłali pani poseł Maria Małgorzata Janyska i Pan Poseł Henryk Szopiński.

Ryszard Zaczyński - Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Panie Pośle, Szanowni Goście, w imieniu Pana Wojciecha Łybackiego, w imieniu Pani Grażyny Pijanowskiej i swoim przede wszystkim chciałem bardzo serdecznie podziękować za ten, za to wyróżnienie, za ten szczególny gest, który dzisiaj Państwo wykonaliście. Wiedząc o tym, że dzisiaj się spotkamy, próbowałem przygotować się w jakiś sposób do przedstawienia sylwetki patronki ronda, która dzisiaj została uhonorowana. I proszę Państwa, zastanawiałem się coś takiego, o coś takiego mogą zapytać dzieci albo przyszłe wnuki, kiedy będą koło tego ronda przechodzić, kiedy zapytają kto to był Krystyna Łybacka. Kiedy zastanowiłem się, dlaczego to imię zostało, to nazwisko widnieje przy tym rondzie. i myślę, że gdybym zapytał Panią minister Krystynę Rybacką, z którą współpracowaliśmy przez 18 lat, jak chciałaby zostać zapamiętana przez następne pokolenia, to z pewnością ktoś powiedziałby, że część mieszkańców Poznania zapamiętają jako tą, która spowodowała, że Stadion Lecha przy ulicy Bułgarskiej mógł powstać, bo jako minister uznała, że to będzie dobre, że ten stadion będzie w przyszłości mógł być jednym, jedną z arem Mistrzostw Europy. Część może zapamięta ją, w szczególności nauczycieli, ci, którzy dzisiaj pracują albo pracowali w technikach, jako tego ministra edukacji, który nie pozwolił na zlikwidowanie techników w Polsce, bo był taki w powiecie zamysł. Ona się temu sprzeciwiła, bo uznała, że szkolnictwo zawodowe, szkolnictwo w technikach, to jest to, co jak wiemy dzisiaj, jest chlubą polskiego systemu edukacji. Część może zapamięta jako parlamentarzystę, który przez siedem kadencji, osiem, wliczając tą do Parlamentu Europejskiego, nieprzerwanie sprawował swój mandat. Takich osób w Polsce jest mniej niż palców u jednej ręki. Ale myślę, że ona bardziej chciałaby, żeby zapamiętano ją jako pozytywistkę, jako wielkopolską pozytywistkę, jako osobę, która przez całe swoje lata pracy chciała służyć Maksymie, którą kiedyś zapisała w takiej księdze pamiątkowej Sejmu, gdzie wszyscy posłowie wpisywali swoje dewizy. Ta dewiza brzmiała: chcę służyć ludziom i była ona mottem pracy, poseł Krystyny Łybackiej przez wszystkie lata. Służyła ludziom, służyła studentom jako nauczyciel akademicki, który przez ponad 40 lat nieprzerwanie, nawet będąc posłem, co tydzień zaczynał swój tydzień pracy od wykładu dla studentów, studentów Politechniki Poznańskiej. Ale przede wszystkim chciała służyć mieszkańcom. Chciała służyć mieszkańcom najpierw województwa poznańskiego, później województwa wielkopolskiego, nigdy nie definiowała swojego obszaru zainteresowania tylko na zasadzie, to jest mój okręg wyborczy, tutaj chcę działać. Nigdy nie uważała, że przynależność partyjna czy polityczna jest jakimkolwiek wyznacznikiem tej działalności. Zawsze traktowała tę działalność jako służbę i uważała, że jeżeli znajdzie pomoc w tej służbie u kogokolwiek innego, to będzie to tylko intruz. Takich działań na terenie Wielkopolski, na terenie Poznania mogłbym wymieniać bardzo dużo. Od tych związanych z uniwersytetem czy uniwersytetami, budynkami, które powstawały, ustawie o uniwersytecie imienia Adama Mickiewicza, poprzez prawo o szkolnictwie wyższym,

poprzez działalność w Parlamencie Europejskim, też mogę powiedzieć, była osobą, która na zakończenie swojej pracy w Parlamencie Europejskim też otrzymała tytuł najlepszego posła w zakresie edukacji i kultury za zaangażowanie w tym zakresie. Ale to, co było najważniejsze, to jest ta praca, która pozwalała na kontakt z ludźmi, na tysiące interwencji poselskich, które przynosiły rozwiązanie małych ludzkich spraw, zdrowotnych, mieszkaniowych, jakiejś mniejszej lub większej inwestycji. Tego, co dla mieszkańców tego regionu było zawsze najważniejsze. Ja sam pamiętam te godziny spędzone na dyżurach, gdzie ludzie przychodzili z czasami sprawami, które nie dawały się rozwiązać nawet w postępowaniach sądowych. Po to, żeby mieć nadzieję, że znajdzie się ktoś, kto jednak jeszcze pomoże. To jest ta praca pozytywistyczna. To, co było symbolem naszego regionu przez wszystkie lata zaborów. To, co było symbolem naszego regionu, w czasach międzywojennych. Ta praca powstańców wielkopolskich, jadąc dzisiaj, tutaj wspominaliśmy zaangażowanie związków powstańczych na terenie Wielkopolski, różnych organizacji społecznych, kościelnych, organizacji, które zrzeszały mieszkańców, którzy pracowali na rzecz swojego regionu, chcieli, żeby małe ojczyzny były czymś wyjątkowym. I taką osobą również była patronka Ronda, które znajduje się w Margoninie. Osobą, która uważała, że trzeba załatwiać małe sprawy, bo jeżeli załatwimy małe ludzkie sprawy, będziemy w stanie zawsze załatwić również te duże. Także bardzo serdecznie Państwu dziękuję i mam nadzieję, że za wiele lat, jeżeli ktoś spyta o to, kim była Krystyna Łybacka, będziecie Państwo mogli powiedzieć, że to była wielkopolska pozytywistka XXI wieku.

Mirosława Kutnik -W imieniu Pana Burmistrza Jacka Gursza, Burmistrza Chodzieży i własnym, jako przewodnicząca Rady Miejskiej w Chodzieży, zwracam się do szanownego Pana Burmistrza, Pana Przewodniczącego Wysokiej Rady, wszystkich Państwa, pana posła z gratulacjami i życzeniami. W imieniu władz samorządowych miasta Chodzieży pragniemy złożyć Państwu serdeczne gratulacje oraz wyrazy uznania z okazji 35-lecia odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce. To niezwykle jubileusz, który stanowi okazję do podkreślenia znaczenia wspólnot lokalnych w budowaniu silnej, demokratycznej Polski. Przez ponad trzy dekady Samorząd Miasta i Gminy Margonin skutecznie i odpowiedzialnie odpowiadał na potrzeby swoich mieszkańców, kształtując rozwój lokalny i umacniając ideę społeczeństwa obywatelskiego. Z wielkim uznaniem i szacunkiem przyglądamy się dorobkowi Miasta i Gminy Margonin, który stanowi dowód skuteczności, odpowiedzialności i zaangażowania lokalnej społeczności. Sukcesy osiągnięte na przestrzeni lat są efektem wspólnej pracy wielu osób. Oddanych pracowników urzędu, zaangażowanych radnych i sołtysów, aktywnych przedstawicieli organizacji społecznych, a przede wszystkim mieszkańców, którzy z dumą i troską współtworzą codzienność swojej małej ojczyzny. To właśnie dzięki ich determinacji, współpracy i poczuciu wspólnoty Margonin może dziś poszczycić się wysoką jakością życia obywateli. Z okazji tego niezwykłego jubileuszu życzymy Państwu dalszych sukcesów w realizacji ambitnych planów, niegasnącej satysfakcji z pracy na rzecz dobra wspólnego oraz wszelkiej pomyślności. Niech towarzyszy Państwu nieustający zapał, inspiracja do podejmowania nowych wyzwań oraz przekonanie, że każde działanie na rzecz lokalnej społeczności ma głęboki sens i trwałą wartość - podpisał Burmistrz Miasta i przewodnicząca Rady Miejskiej. A jako rodowita margoninianka urodzona tutaj, poproszę jeszcze Szanowną Radę oraz Pana burmistrza, jak wiem, dla którego postać, Pani Krystyny Miłobędzkiej, jest bardzo ważna, wielkiej polskiej poetki urodzonej w Margoninie i zmarłej w tym roku. Prosiłabym o uhonorowanie też tej postaci. bardzo identyfikuje się z tym, co przedmówca mój powiedział o Pani Krystynie Łybackiej, bo jako dyrektor szkoły zawodowej niezmiernie

cieszyłam się z uratowania techników. Bardzo dziękuję za uwagę.

Starosta Chodzieski - Szanowny Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, zacni goście. Na samym początku chciałbym nadmienić, że proszę nie patrzeć tak na mój krawat. Jest on dla mnie bardzo wyjątkowy, ale nie jest związany z prezydenturą Polski w Unii Europejskiej, a jest to prezent świąteczny od mojej dziewczyny. Szanowni państwo, Szanowni Państwo, mówię do Państwa jako Starosta Powiatu Chodzieskiego, który o tych wszystkich zmianach związanych z funkcjonowaniem samorządu gminnego mógł się dowiedzieć z literatury, bo patrząc na Państwa twarze mogę stwierdzić, że jestem chyba jedyną osobą, która nie może pamiętać tego roku 90. funkcjonując już w świecie, może pani protokolantka jeszcze, ponieważ ja urodziłem się w roku 94. Niemniej jednak nie potrafię sobie wyobrazić tego samorządu innego niż teraz. Tego, że to my, mieszkańcy danego regionu, decydujemy o tym, co dla nas najważniejsze. Mamy swój budżet, który za pośrednictwem burmistrza, radnych zarządzamy. To my wyznaczamy tak naprawdę przyszłość naszego regionu i wydaje mi się, że to jest jedna z najważniejszych, najistotniejszych reform w naszym kraju. Mówi się, że drugą taką reformą, czy ustawą będącą wzorem do naśladowania dla innych państw, jest ta związana z funkcjonowaniem jednostek ratowniczych. Mówię tutaj o strukturach systemu KSRRG, patrząc na zacnych kolegów strażaków. Szanowni Państwo, ja dziękuję Wam wszystkim tutaj, bo wiem, że są z nami byli radni, obecni, sołtysi, członkowie kół gospodyń wiejskich, NGO-sów różnych, za to, że codziennie przyczyniacie się do tego, że ten nasz samorząd, samorząd gminny, samorząd powiatowy jest coraz piękniejszy, coraz silniejszy, coraz mocniejszy. To te wszystkie wasze działania sprawiają, że jesteśmy w tym miejscu, gdzie jesteśmy. A patrząc na historię Powiatu chodzieskiego czy historię Margonina, możemy śmiało stwierdzić, że nasz powiat, ta gmina bardzo mocno się rozwija. Widzimy to po tych wszystkich wyjątkowych rzeczach na skalę można powiedzieć i województwa, które mają miejsce w naszym powiecie, w tej właśnie gminie. Za to jeszcze raz serdecznie Państwu dziękuję. Mam dla państwa dziś taki skromny upominek, list gratulacyjny i jeszcze jeden prezent, który przekażę Panu Burmistrzowi później, bo wydaje mi się, że nie miejsce tutaj akurat, żeby przekazać. Trochę inne, ale do czego chcę nawiązać. Pozwólcie Państwo, że jesienią tego roku, po tym jak te wszystkie jubileusze naszych samorządów gminnych wydarzą się, bo wiem, że jeszcze Pan Burmistrz, będący tutaj Jarosław Kołak, planuje we wrześniu swój jubileusz pojawi się u pana, Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący z drzewem, symbolem, które chciałbym zasadzić na terenie waszej gminy, ale na terenie też innych gmin Powiatu chodzieskiego, symbolem właśnie tak, żeby to drzewo każdego dnia rosło, tak jak rośnie nasz samorząd, żeby z roku na rok stawało się coraz większe, coraz silniejsze i swoją koroną, tak jak samorząd, ochraniało mieszkańców przed tym, co złe, przed tym, co niedobre. Szanowni Państwo, to Wasze, nasze wspólne święto, więc życzę Państwu udanego, owocnego i miłego świętowania. Dziękuję za to wszystko, co zrobiliście dla Margonina, dla powiatu chodzieskiego. Dziękuję bardzo

Romuald Krzyżosiak -Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, panie pośle, czcigodni koledzy samorządowcy, szanowni Państwo, przyjechałem tutaj z drugiego końca Wielkopolski, z Jutrosina, Romuald Krzyżosiak, burmistrz, drugą kadencję. Przyjechałem na zaproszenie mojego kolegi Janusza, dlatego żeby oddać szacunek, oddać cześć osobie, którą bardzo szanowałem i szanuję. Jutrosiniance - pani Krystynie Łybackiej. Urodziła się w Jutrosinie w 46 roku jako Krystyna Maćkowiak. Jej dom rodzinny do dzisiaj stoi. Jest tam agroturystyka, można przyjechać, zwiedzić sobie naszą piękną gminę, nasze piękne miasto. Pani Krystyna

często odwiedzała Jutrosin. Pomagała nam samorządowcom, ponieważ ja od 2002 roku działam w samorządzie, pomagała nam załatwiać różne sprawy. Była częstym gościem. I na jednym z takich spotkań z mieszkańcami dowiedziałem się też o tym, że mieliśmy tych samych nauczycieli. Chodziliśmy do tej samej szkoły. Wtedy oni byli początkującymi nauczycielami. Gdy ja kończyłem, to już byli w wieku przedemerytalnym. Później chodziliśmy do tego samego liceum w Rawiczu, bo innego w naszym powiecie wówczas nie było. Pani Krystyna była znajomą moich rodziców. Przyznam szczerze, jeszcze bardziej starsza siostra niż żyjąca Pani Renia. Pamięć o Pani Krystynie jest w Jutrosinie cały czas obecna. Myślimy o tym, żeby nasz gminny ośrodek kultury i rekreacji nosił jej imię. Jest nowa Pani dyrektor. Myślę, że te plany wejdą w stadium realizacji. Pani Krystyna była bardzo dobrym, empatycznym, ciepłym człowiekiem. I ja bardzo boleję, a nawet budzi moją irytację fakt niektórych wypowiedzi prasowych jeszcze teraz po jej śmierci. One są bardzo krzywdzące. Dlatego gratuluję Państwu radnym, Wysokiej Radzie tej mądrej, przemyślanej decyzji, i to, co nas łączy Jutrosin z południa Wielkopolski i Margonin z północy Wielkopolski, te 200 kilometrów, drodzy Państwo, to nie tak daleko. A powiem Państwu tak jeszcze na koniec, że moja sąsiadka pochodzi z Budzynia, więc to już zupełnie blisko. Macie piękne miasto. Żałuję, że dzisiaj czas mi nie pozwoli je zwiedzić, ale myślę, że Na drodze moich podróży po Wielkopolsce trafię tutaj i z przyjemnością zwiedzę Margonin. Wszystkiego dobrego.

Zygmunt Piechocki - Szanowni Państwo, patrzę, że pięknie odrysowana sala, ale chciałem powiedzieć, że została wybudowana w czynie społecznym w 1968 roku. Jako ówczesny Przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej staraliśmy się pomóc rolnikom, dlatego że były czasy, kiedy rolnik przyjeżdżając musiał przywieźć trzodę chlewną i tu były GS-y, obok gdzie teraz mrówka, a tam odbierał węgiel. Czyli przyjechał tu, przyszedł do gminy, musiał mieć pieczętą czy na plan, czy ponad plan, no i odstawiał i blisko tu. Dlatego niektórzy mieszkańcy początkowo się dziwili, że dlaczego tak daleko od centrum miasta. ale decydowała właśnie ta sprawa, o której powiedziałem blisko i dlatego żeśmy tak zrobili. Margonin, pracowałem tu od 63 roku i chcę powiedzieć, że jako nieliczni w Powiecie chodzieskim mieliśmy własną grupę budowlaną. I tą właśnie grupą, sześć osób, budowaliśmy dwa domy nauczyciela, dwie remizy, no naprawdę dworzec autobusowy i wiele innych rzeczy. Margonin miał to szczęście gościć tutaj ówczesnych przedstawicieli władz centralnych. Nie będę chyba złośliwy, jeśli przypomnę, że był tutaj premier Jaroszewicz. No w tym spotkaniu tutaj w tej sali, i wykorzystywałem wtedy każdą, że tak powiem, obecność przedstawicieli władz centralnych i mówię na przykład, bo zapytał premier, a był nauczycielem, jak wiadomo, zawodu, jak jesteście przygotowani do nowego roku szkolnego. Ówczesny Przewodniczący Rady Gminy Olek Szymanowski powiedział, że kończymy i tak dalej. I wtedy ja się odezwałem z tym, towarzyszu premierze, że dzieci nasze uczymy w bardzo prymitywnych warunkach. A on na to, to dlaczego nie budujecie nowej szkoły. Właśnie przez całe 10 lat jesteśmy w planie i za chwilę jesteśmy w skreśleniu. To on mówi do wojewody Śliwińskiego, proszę mi przysłać notatkę w tej sprawie, będziecie mieć naczelniku nową szkołę. No i rzeczywiście cieszymy się, całe pół roku już jest, od razu przychodzi decyzja w Ministerstwie Oświaty, skreślona. I wówczas przyjechał Marszałek Gucwa, prezes PSL-u, prawda, do Adolfowa. Ja tam byłem też zaproszony i namówiłem przewodniczącego koła PSL, Margoninie Kazimierza Rogackiego, no i on zabrał głos. No, a wtedy budowano w Lipinach nową siedzibę, tam leśniczówki. I mówi, w lasach się buduje pałacy, a tutaj zrobiono, zlikwidowano ten. I po tej interwencji przyjechał dyrektor generalny Ministerstwa Oświaty o sprawę inwestycji, no i byliśmy tam i wicewojewoda i tak dalej, i huknął na mnie, to wyście nas

skarżyli, a ja mówię, nikt nie skarżył, wojewoda pytał o jakie warunki nauczania i musieliśmy powiedzieć. No i tak powstała szkoła. I proszę sobie wyobrazić teraz, w 67 roku, za 76 Margoninie jest mistrzem kraju. No i jesteśmy w Warszawie, nocowaliśmy w tamtym hotelu sejmowym. No i przedstawiciel tej całej imprezy, który tam był, wydał te doświadczenia, przychodzi do mnie i mówi, panie Piechocki, mówię, proszę dać do kontroli przemówienie. Ja mówię, jakie przemówienie? A on powiada, no to, co nie macie, no nie mam, to jak chcecie wystąpić? A ja na to mówię tak, w Warszawie to tylko ministrowie czytają z kartki, a naczelnicy mówią z głowy. No zobaczymy. No i rzeczywiście wyszło dobrze to całe wystąpienie i tak dalej. Podziękowałem za wszystko. Po tym spotkaniu podchodzi do mnie jeden z tych organizatorów tam i mówi, dziękuję wam towarzyszu, jak wyście pięknie powiedzieli, a my mamy takie kłopoty, żeby tu kogoś namówić do przemówienia. A ja im na to, to weźcie mi tu na etat, będą wam mówił z każdej okazji. Trzeba przyznać, że nasza grupa naprawdę dużo, dużo zrobiła, budowano. Myśmy budowali dwa domy nauczyciela, dwie remizy, 16 przystanków autobusowych. No naprawdę, naprawdę byliśmy wtedy przykładem. Dlaczego tu był premier? Bo bardzo dobre układy mieliśmy z wojewodą Śliwińskim, a zaczęły się one kiedyś na początku 64 roku była narada w Poznaniu i ja tam zabrałem głos. Wojewoda Śliwiński, wtedy on był przewodniczącym Gromadzkiej Rady w Szamotułach, podszedł i mówił, proszę przyjdź do mnie do pracy tam koło Szamotuł. A ile płacie? Płacił. 1200. No to ja też mam 1200, tak że nie poszedłem. Teraz chcemy budować przedszkole i musiałam mieć zgodę wojewody. Pojechałem i proszę, a on powiedział, przedszkole? Wartości 3,5 miliona nigdy nie da cię rady, ale za chwilę sobie przyjdiesz. Ah, to ty jesteś, co nie chciałeś przyjść do mnie, mówię. Ty dasz radę. No i tak pobudowaliśmy przedszkole. Także wiele, wiele obiektów udało się zrobić. Na przykład naszą tutaj agronomówkę, weterynarię. To są rzeczy, których korzystaliśmy właśnie z gości tutaj, którzy u nas byli. Także wiele by można mówić, no na przykład zbudowaliśmy 40 kilometrów dróg asfaltowych. Dzisiaj koledzy, znają Lipiniec, droga szła, była się takie, że jednej strony z drugiej, a rolnicy i mieszkańcy mówią, zrób pan prosto. No i ja wyprostowałem, zrobiłem ale oczywiście z rejonu dróg przedstawiciele mówią, musi być plan nowy, bo będzie źle. No mówią, to zróbcie. Przywieźli mi ten plan, ja patrzę, a oni nie byli obecni, zrobili po starej drodze. No i także tylko prosili, żebym nie powiedział ich dyrektorowi, bo by ich zamęczył. Tak jeszcze chcę dać przykład. Budowaliśmy te drogi, Sprowadzaliśmy żużel z Huty Częstochowa i proszę sobie wyobrazić 20 wagonów przychodzi wahadło do Margonina. lipiec i sierpień są żniwa, a tutaj nie było tyle ciągników, jak teraz mają w Orlenicy, tylko z kółka były ciągniki wtedy zabierane. No i co miałem zrobić? To jechałem po polach, tu jest kolega Burzyński, mówię prawdę, i prosiłem go, zostawcie te żniwa i jedźcie wyładować wagony i cały szacunek, że naprawdę jechali. Także myśmy budowali wiele rzeczy w tym, w czynie społecznym. Budując na przykład pałac, budując, przepraszam, przedszkole, to dostaliśmy najpierw czyny społeczne, żeśmy zaczęli, a od razu jest telefon z Wydziału Oświaty z Poznania, że gizałki gmina, tam ten, jeszcze bym zapomniał koło Pleszewa, przestały budować i pieniądze przepadną. I proszę sobie wyobrazić, dostaliśmy 3,5 miliona złotych, także przedszkole zostało pobudowane ze środków państwowych. Ale na tym to wszystko polegało. My na przykład budujemy pałac ślubów, który tutaj mamy. No i jak to było zwyczajnie, że jak się pobuduje, to trzeba no pokropić go, żartowaliśmy. I taki Heniu Kasprzak, pracownik, mówi na ten, no naczelniku coś by się przydało, bo nie będzie trzymać. No to poszedłem, kupiłem pół litra wódki, wypili tę wódkę, ja pojechałem do biura, przecież nie będę pił. I na to wpada kierownik grupy, Czesław Wiśniewski, mówi, co wyście zrobili, mówi, naczelnik nas zamęczył, a to już tam jeszcze gorzej powiedział, a Heniu Kasprzak mówi, on nam kupił, a skąd miał kartkę na wódkę, bo to na kartkę było, a mówi,

że Czesław Wiśniewski, czyli on, dostał trzy litry z okazji dwudziestej rocznicy, dwudziestej piątej ślubu i dopisał pół litra i rozliczył. No i tak było, no i kupa śmiechu. Także można by wiele wspominać, ale nie chcę zanudzać. chcę jedno tylko powiedzieć, że obecnie są zupełnie inne warunki. Burmistrz w tej chwili, no to jak są pieniądze, prawda, się daje zlecenie i odbiór i tak dalej, a myśmy musieli walczyć i o pieniądze, no i w ogóle o warunki, żeby się coś, tak, żebyśmy budowali. Tak że była walka, można powiedzieć, no ale mimo wszystko Margonin był zawsze Margoninem, bo to na przykład w sześćdziesiątym, w siódmym za szóstym mieliśmy pierwsze miejsce w kraju, a w siódmym, ósmym, ósme miejsce. W dziewiątym za osiem. No i jesteśmy w Warszawie, to ja teraz w Przewodniczącej Rady był i Galasiński jako Przewodniczący Frontu Jedności, bo idziemy premierowi podziękować za szkołę. I mówię Tomaszu premierze, budujemy się na ten, a on powiada, nie zapomnijcie mnie zaprosić na otwarcie. Ja mówię, no oczywiście, że nie. No ale co się stało? Wiadomo, za rok go zwolnili ze stanowiska, a za dwa, trzy lata go zabili, także nie był obecny, ale dzięki niemu właśnie mamy tą szkołę. Dziękuję bardzo.

4. Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący Rady poinformował, że wyczerpano wszystkie punkty programu, w związku z czym ogłasza zamknięcie XII Uroczystej Sesji Rady Miasta i Gminy Margonin w dniu 12 czerwca 2025 r. o godzinie 13:15.

Szanowni Państwo, samorząd to przede wszystkim ludzie, dlatego dzisiaj chcemy podziękować tym, którzy w tym samorządzie są najdłużej, są to radni, jak i pracownicy samorządowi. Jak już Pan Burmistrz wspomniał, Burmistrza Jerzego Kado i Leszko Łochowicza nie ma, również Pani skarbnik Danuty Bogacz nie ma.

Burmistrz i Przewodniczący Rady wywoływali osoby, rozdawali nagrody dla pracowników urzędu, którzy pracują co najmniej 25 lat i radnych, którzy są co najmniej 4 kadencje.

Burmistrz - Ja odczytam jeden tylko dyplom, resztę jest takich samych. Dyplom uznania dla Tomasza Gorkowskiego. Składamy wyrazy uznania i wdzięczności za 30 lat pracy na rzecz samorządu Miasta i Gminy Margonin. Dziękujemy za budowanie trwałego, stabilnego samorządu, który jest dobrem całej wspólnoty lokalnej. Dzisiejszy silny samorząd to w dużej mierze także Pana zasługa.

Dyplom i upominek wręczono: Pani Katarzyna Kurnik. Dla Pani Danuty Mordyl. Dla Pana Andrzeja Zmudzińskiego (5 kadencji). Dla Pani Haliny Kujawy. Byłej Skarbnik. dla Pana Jerzego Staniewskiego. Dla pana Mirosława Leśko. Dla pana Zbigniewa Janke. Dla Pani Jolanty Krzakała. Pracuję w gminie od zawsze. 43 i pół roku, nie wypominając. Dla Pani Teresy Rzeźnik. Dla pani Barbary Kończak. Drobne upominki dla Państwa. Będę alfabetycznie. Bartczak Waldemar. Burzyński Wojciech. Bukowski Henryk. Gimzicki Rafał. Gągorek Zbigniew. Gągorek Andrzej. Gorkowski Tomasz, Heimann Joanna, Jeremba Anna, Janiszewski Bartosz, Janowiak Wojciech, Janke Zbigniew. Koźlarek Teresa. Kruszk Alina. Koczorowski Bogdan. Kruk Roman. Kończak Barbara. Kłosińska Maria. Krajewska Jadwiga, Laskowska Stanisława, Leśko Mirosław, Lenarczyk Halina, Maria Miler, Nojman Józef, Orwat Agnieszka, Perszko Marek, Purczyński Stanisław, Piechocki Zygmunt, Strychalska Danuta, Szmyt Tadeusz, Ślufarska Janina, Toboła Jerzy, Twardowska Anna, Wysogład Magdalena, Wegner Arleta, Wiśniewski Jerzy, Wysocki Karol, Zmudziński Andrzej i Zmudzińska Jolanta, Renata

Kabacińska, Barbara Szczepaniak, Hanna Goślińska, Marek Strzebiński, Rafał Michalak, Jarosław Felski, Michalina Troczyńska, Adam Luboński, poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Adrian Urbański, Starosta Chodzieski. Mirosława Kutnik, przewodnicząca Rady Miejskiej w Chodzieży. Marcin Sokołowski, Burmistrz Miasta i Gminy Budzyń. Jarosław Kołak, Burmistrz Miasta i Gminy Szamocin. Ewa Kubiś, zastępca wójta gminy Chodzież. Wojciech Łybacki. Grażyna Pijanowska. Ryszard Zaczyński, wicedyrektor wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu. Ksiądz proboszcz Rafał Wnuk. Leszek Naranowicz, zastępca komendanta powiatowego PSP. Marcin Dreger, komendant komisariatu Policji w Margoninie. Pan Robert Leśniewski, zastępca komendanta powiatowego Policji. Katarzyna Tybiszewska, kierownik Ośrodka Szkolenia i Wychowania w Próchnowie. Mariusz Terczewski, kierownik powiatowego Biura Armir'u. Romuald Krzyżosiak, Burmistrz Miasta i Gminy Jutrosin. Bartosz Burzyński, prezes OSP Margonin. Kazimierz Mikołajczyk, prezes OSP Zbyszewice. Halina Kujawa, były Skarbnik gminy. Pani Karolina Włodarska-Wojtecka, obecny Skarbnik Gminy. Agnieszka Nowak. Górzyńska Danuta. Wojtaś Katarzyna, Wojtecka Katarzyna, Krząkała Jolanta, Kurnik Katarzyna, Mordyl Danuta, Niedbalska Małgorzata. Rzeźnik Teresa. Franciszek Wyrwa. Marek Cyran. I Małgorzata, przepraszam, Katarzyna Panek. Po rozdaniu, Burmistrz wraz z Przewodniczącą Rady zaprosili na otwarcie ronda.

Przewodniczący
Rada Miasta i Gminy Margonin

Przygotował: Otylia Nowak